Nr. 125 Łódź, Środa 9 maja 1923 r. Rok VI.

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Prenumerata miesięcznie w Łodzi mk. 14.500
" " " Kraju " 12.500
" " " za gran. 16.000
Odnoszenie do domu 500 mk. miesięcznie.
„Głos Polski“ łącznie z „Kurjerem Wiecz.“ wraz z odnoszeniem 23.000 mk. miesięcznie.

Cena 500 mrk.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska nr. 106. Telefony: Redakcji nr. 19-17, Administr. 199. Nocny—799.

Ogłoszenia: I str. i w tekście 800 mk. (5 szpalt)
za wiersz milimetr. jednoszp. Nekrologi 500 " 5 "
Nadesł. po teksc. 600 " 5 "
Zwyczajne 350 " 8 "
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 50.000 mrk
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent :: zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej. ::

Marsz. Foch w Poznaniu.

POZNAŃ, 8 maja. (PAT). Dziś z powodu uroczystego obchodu święta św. Stanisława odbyło się nabożeństwo pontyfikalne w katedrze, odprawione przez J. E. kardynała Dalbora, na którem był obecny marszałek Foch. Marszałek Foch wyjechał w towarzystwie min. spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego z zamku do katedry o godzinie 10-tej rano. Przed katedrą oczekiwał marszałka gen. Raszewski w otoczeniu oficerów. J. E. kardynał Dalbor odprowadził marszałka do bramy kościoła, poczem marszałek w otoczeniu władz cywilnych i wojskowych udał się samochodem do uniwersytetu, gdzie miał się odbyć uroczysty akt wręczenia dyplomu „honoris causa“. U wejcia do gmachu uniwersytetu oczekiwał marszałka dziekan, delegacja fakultetu medycznego, delegacja studentów i przedstawiciele władz. Na stopniach schodów ustawiły sie korporacje, a przy wejściu do auli senat z rektorem dr. Święcickim, który wprowadził marszałka do auli. Orkiestra odegrała „Marsyljankę“. Marszałek zsiadł w otoczeniu profesorów.

Zabrał głos rektor Święcicki, wygłaszając następujące przemówienie:

„Cuda dzieją się na świecie. — W gmachu, zbudowanym dla niemczenia polskiej młodzieży, dziś przyjmujemy wielkiego gościa i bohatera, ażeby obdarzyć go największem odznaczeniem, jakiem rozporządza uczelnia. Witamy Cię panie marszałku nietylko jako bohatera, lecz jako męża genjalnego umysłu, który walczył na czele milionów, ażeby dać wolność narodom ujarzmionym.

Następnie **dziekan fakultetu medycznego dr. Wrzosek po przemówieniu wręczył marszałkowi Fochowi dyplom „honoris causa“.**

Następnie zabrał głos marszałek Foch.

„Nie znajduję słów na wypowiedzenie, jak jestem wzruszony tym zaszczytem, lecz uważam, że tem samem daje się dobry przykład młodzieży. Młodzież ma przed sobą przyszłość i mając przykład, jakich sił trzeba dla osiągnięcia zwyciestwa, dokonać będzie mogła w czasie pokoju tego, co inni uczynili podczas wojny, ale do tego trzeba dużo zaparcia się siebie, woli i pracy“.

Wśród dźwięków „Marsyljanki“ marszałek opuścił aulę. Następnie marszałek udał się do ratusza dla odebrania hołdu mieszkańców miasta Poznania. Przed marszałkiem, przy dźwiękach orkiestry, przedefilowali weterani 63 roku, młodzież szkolna, sokoli, halerczycy, studenci, kolejarze, pocztowcy, urzędnicy, zrzeszenia, towarzystwa, korporacje ogółem sto tysięcy osób. Po defiladzie odbyło się śniadanie w ratuszu, wydane przez prezydenta miasta na cześć marszałka. Po śniadaniu marszałek powrócił do zamku. Mimo deszczu, ulice, któremi marszałek przejeżdżał były przepełnione publicznością.

Dziś wieczorem po przedstawieniu w Teatrze Wielkim, w którym odegrany będzie „Konrad Walenrod“, marszałek powróci do Warszawy.

Prasa francuska o wizycie marszałka

PARYŻ, 8 maja. (Pat). „Petit Parisien“ zamieszcza korespondencję Vauchera z Warszawy, podając przebieg uroczystości na cześć marszałka Focha. Autor podaje, iż **wszystkie partje i wszystkie klasy ludności polskiej złączyły się w oddaniu hołdu Francji i jej marszałkowi.**

W wywiadzie marszałek Foch zaznaczył, iż z dotychczasowego swego pobytu w Polsce odebrał jaknajlepsze wrażenie. Wizyta, jaką właśnie złożyłem, mówił marszałek, w polskiej szkole wojskowej umacnia mój optymizm. **Polacy pracują energicznie, wykazując pragnienie zorganizowania się zarówno pod względem ekonomicznym jak i wojskowym.**

Na uwagę korespondenta, iż Niemcy zapowiadają możliwość poważnych wypadków na granicy polskiej, marszałek odpowiedział: **Nie uczynimy im tego zaszczytu, by zaprzeczyć tym informacjom, jestto absurd.**

—o—

Proklamacja autonomji Kłajpedy.

KŁAJPEDA, 8 maja. (PAT). — Odbyła się tu **proklamacja prezydenta min. Galwanauskasa autonomji obszaru Kłajpedy. Galwanauskas w otoczeniu ministrów litewskich, przedstawicieli władz, oraz społeczeństwa kłajpedzkiego odczytał w języku litewskim szereg punktów proklamacji.** Mowę Galwanauskasa przetłumaczył na język niemiecki pos. litewski w Berlinie Sidziskauskas. Następnie zabrał głos prezydent izby handlowej kłajpedzkiej Kraus, który oświadczył, że dla niemieckich mieszkańców Kłajpedy dzień dzisiejszy jest poważny i smutny. Niemcy kłajpedzcy bowiem zostali ostatecznie odłączeni od ojczyzny i stali się obywatelami państwa litewskiego. Kraus zwrócił się do Galwanauskasa z prośbą, ażeby starał się o zachowanie wszystkich praw kulturalnych i językowych niemców i zapewnił im równouprawnienie nietylko w słowie, lecz i w czynie.

Galwanauskas w odpowiedzi swej zaznaczył, że rząd litewski uznaje ciężkie obecne położenie Kłajpedy, ale położenie to jest przejściowie. **Najtrudniejsza sprawa będzie prawdopodobnie wprowadzenie nowej waluty.** Z kolei minister skarbu Otrulis zaznaczył, że przy dobrej woli kupiectwa kłajpedzkiego trudności finansowe, celne i inne dadzą się usunąć w drodze rokowań.

KŁAJPEDA, 8 maja. (PAT). — Z powodu proklamowania w dniu wczorajszym autonomji kłajpedzkiej, **dotychczasowy dyrektorjat podał się do dymisji.** Pełnić on będzie jeszcze swoje funkcje aż do czasu mianowania nowego dyrektorjatu.

KOWNO, 8 maja. (PAT). Prezydent min. Galwanauskas oświadczył w sprawie autonomji kłajpedzkiej, że **Litwa daje Kłajpedzie szeroko zakrojony samorząd, który wykluczy ucisk mniejszości narodowych i tarcia Kłajpedy z Litwą.** Litwa nie będzie się mięszać w wewnętrzne sprawy kłajpedzkie. — Kłajpeda będzie miała swoich posłów, a oprócz tego będzie miała własny sejm i własną organizację wewnętrzną. Prezydenta dyrektorjatu będzie mianować prezydent republiki litewskiej. **Ludność Kłajpedy będzie uwolniona na 10 lat od powinności wojskowych.**

KŁAJPEDA, 8 maja. (PAT). — Niemiecko-litewski związek w Kłajpedzie w odpowiedzi na memorjał przedłożony w sprawie Kłajpedy prezydentowi Rzeszy, otrzymał z kancelarji prezydenta pismo, w którem prezydent Rzeszy wyraża przyjęcie memorjału do wiadomości i poleca odesłać go do min. spr. zagr.

—oo—

PROTEST POLSKI WOBEC PROWOKACJI GDAŃSKICH.

WARSZAWA, 8 maja (Tel. od nasz. koresp.) W sprawie zajęcia przez gdański urząd mieszkaniowy gmachu, zakupionego przez p. Heimana dla polskiej akademji handlowej w Gdańsku, o czem donosiliśmy wczoraj, dowiadujemy się, że komisarz generalny Rzplitej polskiej **wystosował do senatu wolnego miasta stanowczy protest przeciw bezprawnemu zajęciu gmachu akademji** przez gdański urząd mieszkaniowy Równocześnie o powyższym fakcie powiadomiony został wysoki komisarz ligi narodów

POLSKO-GDAŃSKIE ROKOWANIA W SPRAWACH CELNYCH.

WARSZAWA, 8 maja. (Pat). — Jak słychać delegacja gdańska przedstawiła wczoraj odpowiedź senatu na dezyderaty rządu polskiego w sprawach celnych. Odpowiedź nie uwzględnia najistotniejszych życzeń rządu polskiego i w tych warunkach jest nader wątpliwe, czy rokowania doprowadzą do pomyślnych wyników.

Po wymianie not z Niemcami

Stanowisko Anglji.

Prawdopodobna odpowiedź.—Barthou za wspólną odpowiedzią sojuszników.

LONDYN, 8 maja. (Pat). Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraph“ donosi, że odpowiedź angielska na notę niemiecką wskaże prawdopodobnie na to, że **propozycje niemieckie zawierają mało treści, a wobec tego nie mogą stanowić podstawy do rokowań.** Rząd angielski nie jest zdziwiony tem, że Francja i Belgja uważają propozycje te w obecnej ich formie za niemożliwe do przyjęcia. W każdym razie **polityka Anglji będzie dążyła do uregulowania w jaknajkrótszym czasie kwestji odszkodowań.** Anglja nie zaniedba żadnej okazji, ażeby ułatwić podjęcie rokowań pomiędzy Niemcami a sojusznikami

LONDYN, 8 maja. (Pat). W izbie gmin oświadczył kanclerz skarbu Baldwin co do stanowiska Anglji w sprawie odpowiedzi na notę niemiecką, że zdaniem Anglji **najlepiej byłoby, gdyby rządy francuski i belgijski wraz z innymi sojusznikami wystosowały do Niemiec wspólną odpowiedź.** Ponieważ nota niemiecka jest odpowiedzią na wystąpienie angielskiego ministra spraw zagranicznych i ponieważ inni sprzymierzeńcy są również zainteresowani w sprawie odszkodowań podobnie jak Francja i Belgja, rząd angielski sądzi, że nie byłoby trudnem **wypracowanie zbiorowej odpowiedzi** z tem, że rządy francuski i belgijski miałyby wolną rękę do odrębnego traktowania sprawy okupacji.

Identyczne poglądy Włoch i Anglji.

LONDYN, 8 maja. (Pat). Reuter donosi, że **zapatrywania włoskie w sprawie noty niemieckiej są identyczne do zapatrywań angielskich.** Rządowe koła angielskie przypuszczają, że **Niemcy po otrzymaniu odpowiedzi angielskiej i włoskiej przedłożą sojusznikom nowe propozycje.**

Głosy prasy.

Opinja „Tempsa“. — Wrażenie w prasie niemieckiej.

PARYŻ, 8 maja. (Pat). Omawiając odpowiedź francusko-belgijską na notę niemiecką, „Temps“ zaznacza, że **odpowiedź ta zawiera sześć istotnych warunków,** a mianowicie: Zaniechanie biernego oporu. Zapewnienie swobodnego i normalnego funkcjonowania kontrolnej komisji wojskowej. Francja i Belgja nie godzą się na żadne redukcje spłat należnych od Niemiec. Ne będą poczynione żadne ustępstwa od gwarancji określonych traktatem wersalskim, a wreszcie ewakuacja zajętych terytorjów może być spełniona tylko w miarę dokonywania wypłat przez niemców.

BERLIN, 8 maja. (Pat). Prasa niemiecka zajmuje się w dłuższych artykułach odpowiedzią Poincarego na notę niemiecką.

„Lokal Anzeiger“ podkreśla, że zajęcie przez wojska francuskie zagłębia Ruhry jest nietylko wykroczeniem przeciwko traktatowi wersalskiemu, lecz również naruszeniem prawa międzynarodowego i dlatego Niemcy mają prawo do stosowania w dalszym ciągu biernego oporu.

„Germania“ twierdzi, że bierny opór jest wyrazem woli ludu i Poincare powinien tę wolę uszanować. Rokowania w sprawie odszkodowań mogą być prowadzone jedynie w ścisłem porozumieniu z ludnością zagłębia Ruhry.

„Berliner Tageblatt“ domaga się zaostrzenia biernego oporu.

Wyrok na Kruppa i towarzyszy.

WERDEN, 8 maja. (Pat). W procesie przeciwko Kruppowi oraz innym dyrektorom tego przedsiębiorstwa, prokurator postawił wniosek, ażeby Krupp i jego dyrektorowie uznani zostali winnymi spisku przeciwko bezpieczeństwu wojsk okupacyjnych.

WERDEN, 8 maja. (Pat). W procesie przeciwko Kruppowi i współoskarżonym zapadł dziś wyrok, na podstawie którego skazani zostali: **Krupp oraz dyrektor Hartwig Osterleh każdy na 15 lat więzienia i 100 miljonów grzywny, dyrektor Brun na 10 lat więzienia i 100 miljonów mk. grzywny, Scheffer, Bauer, Schrotte i Kunz każdy na 20 lat więzienia i 100 miljonów mk. grzywny.** Oskarżeni uznani zostali winnymi spisku przeciw bezpieczeństwu wojsk sojuszniczych oraz winnymi naruszenia spokoju publicznego.

Kocioł wschodni

Pierwsze wyniki obrad lozańskich sprowadziły zwrot polityki angielskiej względem Turcji. O ile poprzednia konferencja odbywała się bezpośrednio po klęsce greckiej, a ściśle mówiąc angielskiej, w okresie, gdy Ismet-bej zabiegał o zjednanie sobie Francji przeciw uroszczeniom angielskim, — druga niesie turkom uroczyste zrzeszenie się rozbijania Turcji przy pomocy greków. Równocześnie dochodzi do porozumienia w sprawie Mezopotamji, Egiptu, a nawet godzi się Anglja wycofać swe wojska z Konstantynopola w dniu podpisania traktatu. Widoczną jest tedy tendencja Anglji do powrotu do tradycyjnej polityki filotureckiej. Zczezły zatem niechęci a nawet wzajemna nienawiść, — Anglja z dniem każdym staje się popularniejszą w Turcji, i na odwrót, ta ostatnia przestaje być w oczach angielskich mężów stanu krajem „krwawych bestji" i „bandytów".

Zbliżenie się to anglo-tureckie wyglądające na korzystne nietylko dla państw bezpośrednio interesowanych, ma jednak ciemne strony, ze względu na kwestię układu finansowego. Anglja, jako prawie-że zupełnie finansowo i gospodarczo w Turcji nie angażowana, z całym sobie właściwym spokojem patrzy na tego rodzaju układy turecko-amerykańskie, pozwalające inwestować amerykanom kapitały we wszystkich kierunkach bez warunku uznania jakichkolwiek zobowiązań przedwojennych Turcji.

Nie dziw więc, że na takie rzeczy patrzy Francja ze zdenerwowaniem, uważając je jako precedens do kwestji rewindykacji ulokowanych kapitałów przedwojennych w Turcji — a nawet taki sam precedens odnośnie do analogicznej sprawy w Rosji. O ile tedy kwestje sporne anglo-tureckie uważać można prawie że załatwione, to ostateczne zlikwidowanie porachunków koalicji z Turcją zależne będzie od wyniku układów w sprawie zobowiązań finansowo gospodarczych Turcji wobec Francji.

Widocznem już, dodatniem następstwem zbliżenia się Turcji do Zachodu, to tarcia między rządem angorskim a moskiewskim, to psucie się stosunków turecko- sowieckich pomimo traktatu z roku 1920.

„Izwiestja" piorunują na rząd Kemala-baszy za ujemne stanowisko jego w kwestji praw rosyjskich odnośnie do cieśnin, — za odmówienie Sadoulowi urządzenia kongresu komunistycznego w Angorze, — za poparcie górali kaukaskich walczących przeciw sowietom, — za owacyjne przyjęcia przedstawiciela Assarbejdżanu Abilona. — Objawy te wskazują, że zasadniczo nic się nie zmieniło w ewangelji politycznej tureckiej, nakazującej prowadzenie polityki antyrosyjskiej, bez względu na rząd, jaki w Moskwie czy Petersburgu rezyduje, a dyktowana położeniem geograficznem i sprawą panowania nad morzem Czarnem.

* * *

Ostatnie dni układów lozańskich przyniosły alarmujące wiadomości, pełne pobrzęku oręża i dymu prochu strzelniczego. Odroczenie komisji finansowej z powodu niemożności dojścia do porozumienia z delegacją turecką, odłożenie jej do nieokreślonego terminu, — co wynika ze zbyt wygórowanych ustępstw poczynionych dotychczas turkom przez aljantów, — wyjazd generała Pelle do Paryża, a generała Weyganda do Syrji po uprzedniej konferencji poufnej z Ismetem-basza, na której miał mu przedstawić ultimatum rządu francuskiego i zawiadomienie go o wysłaniu wojsk francuskich do cieśnin i na granicę Syrji, — to przedsmak nowin, co każda godzina przynieść jest zdolna:

Francja szykuje w Tulonie eskadrę; dla wojsk afrykańskich w Syrji ściąga posiłki z kolonji francuskich, przygotowuje się na wszystko, aby wszelkimi środkami utrzymać swe prawa wobec Turcji. Sytuacja komplikuje się bardziej jeszcze tem, że Grecja postanowiła stanąć po stronie Francji, a przez swego ministra spraw zagranicznych Aleksandrisa, wyraziła Poincaremu gotowość wystawienia 18-tysięcznej armji do dyspozycji aljantom.

Rząd angorski, występując w swych żądaniach coraz agresywniej wobec Francji, liczył na kłopoty, jakie ta ma z okupacją Ruhry, — a co zatem idzie na dalsze ustępstwa rządu francuskiego. Wyrachowanie to jednak zawiodło. Francja postanowiła przekonać turków, że ma dość sił do możności obrony swych interesów na Bliskim Wschodzie — i że się nie przestraszy iskrzącego się półksiężyca, ani dźwięku krzywej szabli Islamu.

W. W.

Na gruzach Kartaginy.

Teren Kartaginy — to niewyczerpana kopalnia bogactw historycznych.

Dr. L. Carton, który czynił tam poszukiwania, złożył obecnie najlepsze tego dowody, wstawiając odnalezione pamiątki.

W budynku, który pochodzi zapewne z VI albo VII wieku przed nasza era, dr. Carton znalazł w sali, wyłożonej cudną mozaiką, **ogromna ilość posążków, waz i szklannych przedmiotów.**

Na ołtarzu wyłożonym barwnemi płytkami znajdowała się **kadzielnica, ozdobiona postaciami kobiet w tjarach na głowie.** Pięknie wykonana głowa Meduzy występuje wśród wieńców róż i mirtów. W tej samej sali znaleziono posągi wojowników w zbrojach, główki kobiece z prawdziwemi włosami, posążki tylenów, posągi Baala, węże, lwy i inne zwierzęta.

Piękne lampy z bronzu zwieszały się u sufitu, a mnóstwo przedmiotów z kości słoniowej, szkła i bronzu zapełniało wszystkie zakątki.

Obok domu **znaleziono grobowce żołnierzy Scypjona** z roku 146 przed Nar. Chryst.

Dom, w którym to znaleziono, należy do epoki punickiej.

Nad budynkami w późniejszych wiekach zbudowano drogę, tak że dr. Carton dostał się tam przy pomocy tunelu, specjalnie w tym celu zbudowanego.

Władze francuskie przystąpią zapewne do dalszych poszukiwań w tem miejscu.

—o—

Zbrodnicze zamachy na mosty.

p) Na linji Wilno—Warszawa, pomiędzy stacjami Podrobin—Nowoświęciany i w pobliżu stacji Ignalino, na linji Wilno—Kałkuny, niewyśledzeni dotąd zbrodniarze wysadzili w powietrze dwa mosty, około 10 metr. rozpiętości każdy.

Do wysadzenia użyto pyroksyliny, co naprowadza na domysł, że łotrzy przybyli albo z Bolszewji, albo z Łotwy, gdyż tylko tam ten materjał jest używany.

Cudem prawie udało się uniknąć katastrofy, gdyż banda, złożona z 10 ludzi, która wysadzała most pod Nowoświecianami, uwięziła stróża, zdołał on jednak wymknąć się z rąk opryszków i cofnąć nadjeżdżający pociąg, dążący do Warszawy.

Komunikacja została już przywrócona oraz wzmocniono ochronę kolejową.

—o—

Straszna śmierć w wirze

pasa transmisyjnego.

Ośmnastoletni uczeń młynarski w młynie w Bóbrce we wschodniej Małopolsce, Michał Krawców, udał się onegdaj po południu do suteryn młyna, zbliżył się do głównej osi i stanął na głównym pasie, który nie będąc w ruchu wisiał na osi. Przez potrącenie pasa został on wprawiony przypadkowo w ruch, a Krawców został momentalnie wciągnięty na *obracającą się oś główną, obkręcony* i błyskawicznie zabity przez uderzenie całem ciałem o podłogę cementową, która leży o jakieś 40 cmtr. poniżej osi.

Przy tym strasznym wypadku, który spowodował natychmiastową śmierć nie wydał on żadnego okrzyku ani wołania o pomoc, tak że dopiero po pewnym czasie wypadek ten spostrzeżono.

Do tej części młyna bardzo niebezpiecznej schronił się Krawców, by zapalić niespostrzeżenie papierosa, gdyż jako młody chłopak wstydził się to robić przy świadkach.

Znaleziono przy nim leżącą papierośnicę.

PREZ. ALEKSY RŻEWSKI.

Samorząd łódzki a klasa robotnicza

III.

Do liczby wrogów robotniczego magistratu przyłączyli się w drugiej połowie kadencji enpecrowcy Współpraca z tą obłudna, intrygancką i zachłanną grupą była niesłychanie trudna. Należało się jednak liczyć z nią ze względu na to, że większość robotnicza w radzie miejskiej składała się z frakcji P.P.S., liczącej 25 radnych, oraz frakcji N.P.R., liczącej 15 radnych.

Frakcja N.P.R. niejednokrotnie nadużywała swych wpływów ze szkoda dla gospodarki miejskiej, a z drugiej strony nigdy nie miała odwagi przyjąć publicznie odpowiedzialności za rządy, w których brała udział. Na tle egoistycznych interesów i uraz osobistych frakcja N.P.R. postanowiła rozbić magistrat robotniczy i w tym celu wycofała się z rady miejskiej. — Tak postąpiono w Pabjanicach, Tomaszowie i Radomsku, gdzie magistraty robotnicze zostały rozbite, a na ich miejsce powołane zostały magistraty burżuazyjne z dodatkiem enpeerowców w ogonku endecji.

Ale manewr ten nie udał się na terenie Łodzi. Magistrat utrzymał się, jakkolwiek większość robotnicza została wskutek dezercji enpeerowców znacznie osłabiona. Ponoszą oni odpowiedzialność przed wyborcami za opuszczenie placówki, na której mieli bronić interesów tych, którzy ich wybrali. Pod jednym atoli względem wystąpienie enpeerowców przyniosło pożytek miastu. Praca w wydziałach, pozostających pod ich egidą, posunęła się raźniej naprzód. Od tego momentu datuje się rozwój szpitalnictwa i w szczególności instytucji opieki społecznej, z których obecnie korzysta około tysiąca najbiedniejszej bezdomnej dziatwy.

Z chwilą wystąpienia z magistratu przywódcy N.P.R-u ulegli dziwnej metamorfozie. Co było białe — gdy oni byli w magistracie — stało się odtąd czarne. Napadali z piana na ustach na to, czego wczoraj bronili. Prześcignęli w nagance na socjalistyczny magistrat najskrajniejszych reakcjonistów. Przysporzyli zarządowi miejskiemu dużo trudności; dzięki wpływom w niektórych urzędach ministerjalnych narazili miasto na znaczne szkody, ale pracy nad stopniowem realizowaniem naszego programu komunalnego w samorządze nie udało sę zahamować.

W takich oto warunkach działał łódzki zarząd miejski. Walcząc z piętrzącemi się zewsząd przeszkodami, z usuwającym się stale pod nogami gruntem, oczerniany, poniewierany i poniżany przez reakcję burżuazyjną i wysługujących się jej pachołków, przetrwał magistrat robotniczy cztery lata, realizując z żelazną wytrwałością na jaką stać tylko robotników-socjalistów, szereg zdobyczy, jakiemi żadne miasto w Polsce poszczycić się nie może!

Rada miejska, zdekompletowana od chwili ustąpienia N.P.R-ców i wskutek opieszałości innych członków, zbierała się z trudnością, co tamowało bieg spraw. — Kradzież części spisów wyborczych uniemożliwiła magistratowi przeprowadzenie wyborów uzupełniających, wobec czego okazało się koniecznem rozwiązanie rady miejskiej i przeprowadzenie nowych wyborów.

Wraz z rozwiązaniem łódzkiej rady miejskiej ma zniknąć z widowni naszego życia publicznego ostatnia placówka socjalistyczna. Reakcja burżuazyjno-nacjonalistyczna, która nie może darować magistratowi, że potrafił sięgnąć do kieszeni kapitalistów po środki na utworzenie i utrzymanie instytucji przeznaczonych dla szerokich warstw ludności, ta reakcja, która najbardziej nienawidzi magistrat robotniczy za to, że zapewnił szkołę bezpłatną dzieciom proletarjatu, reakcja, która w ciągu czterech lat umiała tylko jątrzyć, plwać, podżegać, spiskować i oczerniać, i która zahydzała każdy wysiłek, zmierzający ku odrodzeniu i naprawie naszego życia publicznego, — czeka z upragnieniem dnia wyborów do samorządu.

W tym dniu burżuazja pod różnemi firmami zbierać będzie plon swojej czteroletniej blagi, my — owoce naszej czteroletniej zmudnej pracy. W dniu 13 maja, klasa robotnicza Łodzi zadecyduje o losach, jedynej socjalistycznej placówki samorządowej, która jak opoka opierała się podmywającym ją nurtom wzbierającej reakcji.

Znamy przemożną potęgę nieświadomości i ciemnoty, znamy trującą moc kłamstwa i oszukańczych obietnic, znamy bezmiar ludzkiej zawiści, naiwności i głupoty! Ale wierzymy w zdrowy instynkt klasowy proletarjatu! — Sądzić nas będzie robotnik, sądzić nas będzie inteligent pracujący, który nie sprzeniewierzył się ideałowi demokracji. Sądzić nas będą przyszłe pokolenia. Idziemy do wyborów z przeświadczeniem, że — pomimo błędów i usterek nieodłącznych od każdego dzieła ludzkiego — nie nadużyliśmy zaufania, jakiem nas obdarzyła klasa robotnicza, że nie tylko nie zawiedliśmy pokładanych w nas nadziei ale że spełniliśmy do końca nasz obowiązek. Dzisiaj, kiedy ogarniamy wzrokiem rezulaty czteroletniej pracy, stwierdzić możemy, że żadne stronnictwo w tych warunkach nie dokonałoby dla miasta więcej. Porównywując rezultaty naszej działalności w Łodzi z gospodarką innych miast, rządzonych przez większość endecką, stwierdzić musimy, że wybrańcy proletarjatu zdziałali bez porównania więcej, niż dyplomowane miernoty bez inicjatywy, bez ideału. Robotniczy magistrat łódzki pogrzebał bezpowrotnie legendę, jakoby klasa robotnicza nie dorosła do sprawowania rządów.

IV. Owoce czteroletnich wysiłków w samorządzie łódzkim.

Przyjrzyjmy się bliżej rezultatom naszej czteroleniej gospodarki. Wiemy już, w jakich ciężkich warunkach wypadło nam działać. Niech mówią za nas cyfry i fakty, których żadne wykręty, żadna blaga ani ukryć, ani zatrzeć nie zdoła.

Wartość majątku miejskiego wynosiła przed wojną około 80 miljonów rubli złotych. W ciągu czterech lat kadencji samorządu socjalistycznego miasto nabyło na korzystnych warunkach szereg nieruchomości, wybudowało trzy gmachy szkolne oraz gmach łaźni miejskiej, wskutek czego wartość majątku powiększyła się o kilka miljonów rubli w złocie. Ogólna wartość majątku miejskiego w postaci terenów, zabudowań, przedsiębiorstw miejskich (gazownia), lasów, parków oraz udziałów w przedsiębiorstwach koncesjonowanych przekracza obecnie sumę 90 miljonów rubli złotych, co po przerachowaniu na walutę obecną uczyni z górą 1.980 mijardów mk.

Ogólna suma długów nie przekracza 4 miljardów marek, co stanowi — jak widzimy — znikomy odsetek w porównaniu z wartością majątku miejskiego. Wartość jednej z posesji, wybudowanych przez miasto w ciągu kadencji obecnego magistratu, mogłaby w zupełności pokryć wszystkie długi i zobowiązania miasta.

Cyfry powyższe obalają wszelkie oskarżenia ze strony przeciwników, jakoby magistrat socjalistyczny zaprzepaścił gospodarkę miejską. Energiczna polityka inwestycyjna łódzkiego zarządu miejskiego w okresie stałej deprecjacji pieniądza nietylko uratowała miasto od zubożenia, ale wprost przeciwnie — wzbogaciła majątek miejski.

Rozwój polityki finansowej miasta w czteroleciu 1919 — 1922 ilustruje doskonale poniższa tabelka.

Rok budżetowy	Ogólny obrót kasowy (w tysiącach marek)	Wysokość zaciągniętych pożyczek (w tysiącach marek)	Stosunek procentu do ogóln. wydatków	Spłacono w tys. mk.
1919—1920	94,600	3,300	3,5	240
1920—1921	324,600	121,550	37,4	8,000
1921	1,014,400	566,500	55,8	120,000
1922	4,207,600	932,000	22,1	250,000
	5,640,700	1,623,350		378,240
Wydatki nadzwycz. w 1922 r.	382,700			
	6,023,400			

Spłacono w stosunku do zaciągniętych pożyczek 23,3 proc.

Na ogólną sumę 6 miljardów marek w czteroleciu 1919—1922 ogólne zadłużenie wynosiło w cyfrach okrągłych 1,620 miljonów marek.

(D. c. n.)

Życie sportowe.

Walka o punkty.

Mistrzostwo kl. A Ł. O. Z. P. N.

Ł. K. S. - Ł. T. S. G. 1:0 (1:0) — S. S. Union - K. S. 28 p. S. K. 3:0 (2:0)

Ubiegła niedziela przeszła pod znakiem zrozumiałego zainteresowania. Union zwyciężył wojskowych zupełnie zasłużenie. Ł.K.S. zaś pokonał nieznacznie Ł.T.S.G. Po marnych wynikach Unionu na początku sezonu i po świetnych wynikach Ł.T.S.G. w tym samym czasie trudno było przypuścić, aby Ł.T.S.G. mimo klęski, mogło sprostać Ł.K.S.-owi, którego drużyna występując w niezmienionym składzie od dwuch lat prawie — zdobyła sobie to, coby słusznie już stylem nazwać należało, i aby Union mógł pokonać K.S. p. S.K. i to w takim stosunku. Gdzież więc przyczyna, że Union pokonał wojskowych, a Ł.T.S.G. mimo klęski sprostać zdołało Ł.K.S.? Leży ona niezawodnie w tem, że pozo walorami ściśle technicznymi występują w zawodach sportowych i wartości wyższe: ambicja i energja. Gdyby bowiem sport polegał li tylko na wykonaniu pewnych, określonych ćwiczeń cielesnych, nie stanowiłby napewno tak ważnego czynnika kulturalno-wychowawczego.

Właśnie te wartości moralne rozstrzygły o wynikach obu tych zawodów, gdyby bowiem wynik zawodów Ł.K.S.—Ł.T.S.G. miał być wyrazem nieudolności sędziego (jak twierdzą jedni), toby gra sama musiała wykazać inny zgoła charakter, bo przecież w grze samej musiałaby sie uwydatnić przewaga Ł.T.S.G. Tak jednak nie było, a p. Arno Dietel spełniał swoje zadanie nader objektywnie, mimo licznych epitetów pod jego adresem.

Na boisko D. O. K. zebrało sia w niedziele zwyż 5000 osób. Pogoda wymarzona, bez wiatru, boisko w dobrym stanie, jednem słowem warunki sprzyjające. Drużyny w pełnych składach. Sedzia p. Dietel gwizdką daje znak do rozpoczecia. Ł. T. S. G. rozpoczyna pod słońce. Pierwsze kilka minut przeszły na zapoznawaniu sie z terenem i systemem gry przeciwnika. Już w 7 min. Śledź „wymanił" piłkę Kahlowi, prowadzi sam i strzela obok słupka. Faul Otta. Chwilowa przewaga Ł. K. S.-u. Serja faulów ze strony Ł. K. S.-u. „Hands" Cylla z 20 m. przestrzelił Wieliszek. Atak Ł. T. S. G. bronił brawurowo Fiszer. Pierwszy korner dla Ł. T. S. G. niewyzyskany. Napadnietemu Fiszerowi Ulman wykręcił piłkę z rąk, powstaje zamieszanie. Centrę Durki, Mueller strzela słabo. Pilz jednak niepewnie zatrzymał. — Pierwszy korner dla Ł. K. S.-u. — Śledź strzela w róg. Pilz jednak brawurowo ją chwyta w podskoku, nadbiega Szpurna i chce go do bramki wpakować, jednak Pilz ładnie sie wywiazał z tego trudnego zadania.

Drugi korner dla Ł. T. S. G. strzelony przez Pogodzińskiego ślicznie. Piłka pada na głowę Umanowi, który skierował ja w strone bramki. Fiszer jednak zatrzymał. Chwilowa przewaga Ł. K. S.-u, w której Mueller z 1 m. nie trafił. W ostatniej sekundzie pierwszej połowy gry z podania Szpurny strzelił Durka jedyną bramkę. Do pauzy kornerów 2:1 dla Ł. T. S. G.

Po przerwie gra zmienna. — Ł. K. S. gra przeciw słońcu. Niebezpieczena sytuacja pod bramką Ł. T. S. G. Piltz wyleciał, mimo pustej braki ani Szpurna, ani Mueller nie trafili. Lange w kilka minut później przestrzelił. Jedyny strzał Muellera na bramkę łapie Pilz. — Obustronne wysiłki czy to do wyrównania, czy do powiekszenia zwyciestwa spełzły na niczem. — Wynik 1:0 dla Ł. K. S.-u pozostał do końca niezmieniony. Z Ł. K. S.-u wyróżnili sie Fiszer, Cyll, Kowalczyk, Gabriel, Durka i Śledź zaś Otto, Szpurna i Mueller zupełnie słabo.

Z Ł. T. S. G. na wyróżnienie zasługuja Pilz, Kahl, Bestek i Wieliszek.

Sędzia p. Arno Dietel poza kilkoma przeoczeniami, zupełnie dobry.

* * *

Niemniej interesującemi były zawody Union—K.S. 28 p. S. K. Wojskowi w pełnym składzie, Union zaś w zupełnie zmienionym bez Witaczka, Engla i Brauera, za to z Kuklą.

Zaczynają grę wojskowi, gra zrazu otwarta. 7 min. z kombinacji Finke—Fejer ten ostatni strzela w aut. 9 m. piękny strzał Hermansa trzyma Thiel. 14 m. Fejer przestrzelił, 15 m. Fejer znów przestrzelił. Widać przewage Unionu. 16 m. z centry Hackego strzela Fejer w róg, 1 bramka dla Unionu. Kukla zdradza brak treningu, zupełnie słaby. Fejer za to wyśmienity. Serja spalonych. W 42 m. przebój Fejera, strzał w lewy róg. Druga bramka dla Unionu.

Po przerwie Karaś wchodzi do do ataku, Kopias zaś do obrony. Izrael dużo biega lecz słabo gra, psuje też dobre pozycje. Chwilowa przewaga wojskowych, ratują naprzemian Werner i Milde. — Wojskowi spuchli, padli ofiara własnego tempa. W 24 m. znów przebój Fejera i trzecia bramka dla zielonych. W 25 m. zamieszanie pod bramką wojskowych przestrzelił Hacke. Korner dla Unionu chwyta ładnie Thiel. Pod koniec tempo sie wzmaga lecz Union wytrzymał.

Sędziował bez zarzutu p. Al. Kowalski. Najlepszymi na boisku byli Werner, Milde, Hacke, Fejer i Finke. Wojskowi słabsi niż na meczu z Turystami. Zwycięstwo Unionu w zupełności zasłużone.

M. Lip.

—o—

Odszkodowania za straty wojenne.

Urząd wojewódzki w Łodzi nadesłał magistratowi okólnik, wyjaśniający sprawe rejestracji i odszkodowań za straty wojenne, na podstawie informacji głównego urzędu likwidacyjnego.

Gł. urząd likwidacyjny wyjaśnia, że **wypłata odszkodowań wojennych nie jest przesądzona żadną ustawą,** zaś art. 1 ustawy z dn. 10 maja 1919 r. wyraźnie zastrzega, że rejestracja w niczem nie przesądza sprawy wynagrodzenia strat wojennych. **Wobec powyższego wypłata odszkodowań uskuteczniana być nie może** i na podania w tych sprawach G. U. L. osobnych odpowiedzi petentom udzielać nie będzie.

Co się tyczy zgłaszania niezarejestrowanych dotychczas strat wojennych G. U. L. komunikuje, iż **wszelkie podania, otrzymane przez ten urząd o zarejestrowanie niezgłoszonych jeszcze strat, uwzględniane być nie moga, gdyż prowadzona przez G. U. L. rejestracja strat wojennych została ostatecznie ukończona jeszcze w r. 1921, a przeprowadzające ją organy są zlikwidowane.**

Wiadomości bieżące.

—o—

Ulica Prezydenta Narutowicza.

W wykonaniu uchwały rady miejskiej o uczczeniu ś. p. Prezydenta Narutowicza, na ulicy Dzielnej przybito nowe tabliczki z napisem „Prezydenta Narutowicza".

Opublikowanie list wyborczych.

W dniu dzisiejszym, zgodnie z regulaminem wyborczym do rad miejskich, zostanie rozplakatowany wykaz list wyborczych .(bip).

W sprawie dodatkowego przegladu rezerwistów.

Wobec wzmianki, jaka sie ukazała we wczorajszych pismach o dodatkowym przeglądzie rezerwistów roczników 1883-1899, dowiadujemy sie, iż dodatkowy przegląd dotyczy tylko rezerwistów, którzy otrzymali imienne wezwania. (bip).

Narady włókniarzy w sprawie podwyżki.

Dziś w środe o godz. 7 wiecz. odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie delegatów fabryk włókienniczych, celem wysłuchania sprawozdania z przebiegu konferencji, odbytej z przemysłowcami w dniu 7 maja, w kwestii podwyżek w przemyśle włókienniczym, oraz powzięcia uchwał na przeszłość chrześjańskiego związku zawod. w sali im. Moniuszki, Ogrodowa 34 i klas. zw. robotn. przem. włókien. w sali O.K.Z.Z., Dzielna 50. (Pap).

Podwyżka cen wyrob. tytoniow.

Z dniem 15 maja wchodzi w życie **nowa podwyżka cen wyrobów tytoniowych** zarówno fabryk państwowych, jak i prywatnych. Nowa podwyżka jest stosunkowo niewielka **wynosi bowiem 20 25 pr.**

Znów pasek na cukier.

W związku z nieustaleniem przez związek cukrowni kalkulacji cen wzmógł się horendalnie pasek na cukier. Większość kupców pochowała swoje zapasy, wyśrubowując ceny do zawrotnych wysokości. Tak więc za klg. cukru kostkowego żądają w sklepach 9 do 10 tysięcy mk., za klg. faryny zaś 8—9 tys. mk. Cóż na to referat do walki z lichwa, tembardziej że dopiero w ub. tygodniu został ustalony przez konferencje rzeczoznawców cennik artykułów pierwszej potrzeby.

Ze stowarzyszenia techników.

W piątek dnia 11 maja b. r. w lokalu stowarzyszenia techników Andrzeja 3, o godz. 8-ej wiecz. odbedzie sie wieczór dyskusyjny na temat „Praktyka studentów w fabrykach łódzkich". Jako referent wystąpi dr. A. Hirszowski..

Bezpłatne szczepienie ospy.

Wydział zdrowotności publicznej magistratu m. Łodzi komunikuje, że w dniu 24, 25 i 26 b. m. odbywać sie będzie bezpłatne szczepienie ospy ochronnej dzieciom do tej pory nieszczepionym.

Szczepienie dokonywać się będzie w nastepujących lokalach: bez przerwy w godzinach od 8-ej rano do 2 popoł. przy ul. Aleksandrowskiej 51, Konstantynowskiej nr. 5, Rokicińskiej 1, Suwalskiej 1, Radwańskiej 19. (Pap).

Wiec przedwyborczy chrześcjańskiej demokracji.

W poniedziałek ubiegły o godz. 7 wieczorem w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbył się wiec przedwyborczy chrz. dem. kom. wyborcz. jedn. narod.— Na wiecu przemawiali poseł Błażejewicz, posłanka Stęslicka oraz poseł Harasz i mecenac Stypułkowski.

Po przemówieniach uchwalono następującą rezolucję: Zebrani wyrażają pełne zaufanie klubowi poselskiego chrzśc. demokracji, a w sprawach wyborczych do rady miejskiej, w myśl programu chrz. demokr., dążacego do uzdrowienia gospodarki miejskiej, do odżydzenia i odniemczenia Łodzi, postanawiaja głosować na liste chrz. dem .kom. wyborcz. jedn. narod. Zebrani pozatem przesyłaja robotnikom G. Slaska za pośrednictwem posłanki Steslickiej gorace pozdrowienia. (Pap).

Konferencja w sprawie cen mięsa.

W lokalu referatu walki z lichwa odbyła się onegdaj konferencja z rzeźnikami w sprawie cen mięsa. Na konferencji tej rzeźnicy stwierdzili, że w handlu bydłem i nierogacizną nastąpiła dalsza zwyżka cen: Cena bydła w Łodzi dochodzi do mk. — 7500 klg. żywej wagi, zaś cena wieprzy do mk. — 15,800 za klg. po zabiciu, a ciele do mk. — 6.000 za 1 kg. żywej wagi. Niezmiernie wzrosły także koszta złączone z przewozem i ubojem, wobec czego rzeźnicy domagali się odpowiedniej podwyżki cennika, szczególnie cen mięsa wołowego i cielęciny. Po przeprowadzeniu kalkulacji cen mięsa wieprzowego, tłuszczów i wędlin postanowiono na wniosek prezesa zjednoczonych rzeźników dotychczasowe ceny tych artykułów utrzymać w mocy aż do dnia 14 b. m. z małemi poprawkami.

Wobec tego klg. mięsa wieprzowego z dokładką kosztować będzie — 14.000 mk. za klg., schabu lub baleronu — 16.000 mk., słoniny lub smalcu — 20.000 mk., kiełbasy zwyczajnej — 16.000 mk., kiełbasy krajanej i sardelowej — 18.000 mk., kiełbasy krakowskiej, pasztetowej, serdelek z surowego boczku wędzonego — 20.000 mk., kiełbasy surowej — 18.000 mk., podgardlanej i czarnej — 10,000 mk., kaszanki — 6.000 mk.

Natomiast podwyższono cennik mięsa wołowego i cielęciny o 18 do 20 procent i ustalono następujące ceny za 1 klg. normalne wołowe mięso z dokładka do mk. — 13.500 mk., bez kości do 16.000 mk., polędwica do mk. — 17.000, łój do — 16.000 mk., koszerne I-szy gatunek 18.000 mk., II gat. 16,000 mk.

Cielecina w detalu normalna mk. — 10.500, koszerna — 12.000 mk.

Rzeźnicy winni powyższe ceny ujawnić w cennikach i cenniki te przedstawić referatowi do walki z lichwą dla umieszczeia klauzuli zgodności. Cenniki bez tej klauzuli będa uważane za nieważne.

Co do wędlin koszernych, to stwierdzono, iż cenniki firm Diamanda, oraz Diszkina są zbyt wygórowane i postanowiono wyłonić komisję specialistów dla przeprowadzenia kalkulacji i obniżenia cen tych artykułów. (bip).

—o—

Wpływy podatków w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, podatki skarbowe do II-go urzedu skarbowego wpływaja w dużych ilościach w całkowitem przeciwstawieniu się do wpływów podatkowych państwowych, wymierzonych przez magistrat (podatek dochodowy).

W ciagu mies. marca i kwietnia do jednej tylko kasy przy drugim urzędzie skarbowym wpłyneło podatków na sumę około 3 miljardów mk. polsk., zaś do kas czynnych przy pozostałych dwuch urzedach skarbowych w Łodzi wpłynęło zaledwie miljard marek. Do powyższych sum nie włączono dochodów, płynących z opłat stemplowych, z którego to źródła dochód za marzec i kwiecień tylko w II urzedzie skarbowym przekroczył sume 3 miljardów mk. (II urząd skarbowy prowadzi specjalny wydział stemplowy na całą Łódź).

Również drugi urząd skarbowy już od dwuch tygodni prowadzi w przyspieszonym tempie rozpatrywanie reklamacji przeciwko nadmiernym wymiarom podatku od zysków za rok 1921 i 1922. Posiedzenia komisji, rozpatrującej te reklamację, odbywają sie trzy razy tygodniowo pod przewodnictwem naczelnika II urzędu skarbowego p. Kulamowicza i przy udziale całego szeregu rzeczoznawców handlowo-przemysłowych. (Pap).

Wycieczka krajoznawcza.

Wycieczka krajoznawcza do Sieradza odbedzie sie w najbliższy czwartek 10 maja. Zapisy w tow. krajozn., Al. Kościuszki 17, w środe od 7 do 8 i pół wiecz. — Zbiórka na dworcu kaliskim jutro o godz. 8 rano w poczekalni 2 kl. Powrót na godz. 8 m. 40 wieczór. Opłata za przejazd (bez wyżywienia) dla członków tow. oraz młodzieży szkolnej i akademickiej 15,000 mk., dla gości 18,000 mk.— Prowadzi p. Zygm. Sandomierski.

Strejk szczotkarzy trwa.

Odbyła się konferencja między pracowikami szczotkrzami a ich pracodawcami. Ci ostatni proponowali 25 proc. podwyżki zamiast żądanych 50 proc. Do porozumienia nie doszło **i strejk trwa nadal.**

Tapicerzy żądaja podwyżki.

Pracownicy tapicerscy wystawili pracodawcom swoim żądanie podwyżki pensji w wysokości 75 proc. (bip).

Strejk kamaszników zakończony.

Ostatecznie po długotrwałym bezrobociu **strejk kamaszników został zakończony. Pracownicy otrzymali 80 proc. podwyżki.**

W ten sposób robotnik I kat. zarabiać będzie 31,000 mk. dziennie, II kat. 26,000 mk., III kat. 16,000 mk. i IV kat. 11,000 mk. (bip).

PROTOKÓŁ.

Wobec tego, że p. Ireneusz Wojciechowski nie zareagował we właściwym terminie i w sposób przewidziany kodeksem honorowym na list p. Władysława Roberta Langnera z dnia 20 kwietnia 1923 roku, w którym mocodawca nasz, z całą świadomościa i w poczuciu pełnej odpowiedzialności za słowa swoje, obraził p. Ireneusza Wojciechowskiego.

Wobec tego, natomiast, że po upływie trzech dni od daty wysłania pomienionego listu p. Ireneusz Wojciechowski w sposób niezgodny z kodeksem starał się sobie wymierzyć sprawiedliwość na osobie p. Władysława Roberta Langnera, niżej podpisani jego zastepcy, stwierdzając dwa powyższe fakty, uważają sprawe za załatwioną z honorem dla p. Władysława Robert Lengnera.

Jan N. Miller. Witold Bernhardt.

Warszawa, 28 kwietnia 1923.

ODWOŁANIE. 06—1

Wobec wyjaśnień koleżeńskich — złożonych nam osobiście przez zastępców p. Ireneusza Wojciechowskiego, niniejszem unieważniamy protokuł nasz z dnia 28 kwietnia 1923 roku w sprawie miedzy p. Ireneuszem Wojciechowskim a p. Władysławem Robertem Langnerem.

Witold Bernhardt. Jan N. Miller

Warszawa, dnia 4 maja 1923 r.

Bieg okrężny „Głosu Polskiego“

W dniu 20 maja, t. j. w pierwszy dzień Zielonych Swiątek odbędzie się punktualnie o godz. 12 w południe doroczny bieg okrężny „Głosu Polskiego“.

Zawodników, jakoteż i kluby sportowe, **uprasza się o możliwie wczesne zgłaszanie swego udziału w biegu, pod adresem redakcji, Piotrkowska 106.**

Regulamin biegu dla orjentacji zawodników, będzie podany w najbliższych dniach.

JAK SOL DO POTRAW, TAK NALEŻY DO KAWY

PRAWDZIWA **FRANCKA** DOMIESZKA

na niezrównanej wydajności tejże polegaj jej taniość!

— PRZY ZAKUPNIE PROSIMY ŻĄDAC: —
PRAWDZIWEJ **FRANCKA** Z MŁYNKIEM

HENRYKA FRANCKA SYNOWIE
SKAWINA-KRAKOW.

70—10

---

15 **Komitet wyborczy zrzeszonych właścicieli nieruchomości** 15

zaprasza wszystkich właścicieli nieruchomości m. Łodzi na

Zebranie przedwyborcze

odbyć się mające **w czwartek, dn. 10 maja r. b.** o godz. **5 po południu w sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi ul. Piotrkowska 21.**

15 Przemawiać będą nasi kandydaci z listy № 15 pp. Łęczycki, Lewicki i inni. 15

Gimnazjum Realne

T-wa Szerz. Ośw. wśród Żydów w Łodzi
POMORSKA 48.

Zapisy uczniów od dnia 9-go b. m. w godzinach biurowych.
Egzaminy wstępne (wyłącznie przed ferjami) — 24.VI.
UWAGA: Od przyszłego roku szk. do programu Gimnazjum wprowadzony zostaje **język łaciński**, jako przedmiot nadobowiązkowy. 435—2

Soda zupełn. zbyteczna. Mydła 50%

Ważne dla Przemysłu i użytku domowego!

Największa oszczędność na mydle i sodzie otrzymuje się przez użycie płynu

„LAVATIN“

„Lavatin“ jest nieszkodliwym, najskuteczniejszym i najtańszym środkiem do prania. **Zaoszczędza mydła 50 pr. Soda zbyteczna.** Bielizna, jak również wszelkie surowce stają się śnieżno białe. Nie można **„Lavatin“** porównywać z innemi, ostatnio często się ukazującemi wynalazkami, które szybko znikały z rynku, w czem przekonać powinna próba w wystarczającej ilości, którą na każde żądanie otrzymać można po fabrycznej cenie w fabryce przetworów chemicznych

Inż. T. Grabiański i D. Myślibórski,
Łódź, Kilińskiego 95. Tel. 595. 354—1

Soda zupełn. zbyteczna. Mydła 50%

Komisja Likwidacyjna
Pracowniczej Spółdzielni Spożywców „Solidarność“ w Łodzi
Al. Kościuszki 21

wzywa niniejszem, na zasadzie § 66 statutu, wszystkich wierzycieli Spółdzielni do zgłoszenia **w ciągu 3-ch miesięcy od daty dzisiejszej** swych pretensji i odbioru należności. Jednocześnie wzywa się pp. udziałowców i konsumentów Spółdzielni „Solidarność“ do odbioru swych udziałów, wzgl. funduszów osobistych w terminie wyżej oznaczonym. Kancelarja Spółdzielni „Solidarność“ mieści się w lokalu Związku Zaw. prac. handl. i biurowych m. Łodzi przy Al. Kościuszki 21 i czynna jest **w poniedziałki i czwartki od godz. 8 do 10 wiecz.**

Łódź, d. 6 maja 1923 r. 434

Zarządy Gimnazjów

J. ABA, Zielona 8.
M. Hochsztajnowej, Wólczańska 23.
E. Jaszuńskiej, Południowa 18.
K. Wofsonowej, Zawadzka 23.

Zarządy powyższych Gimnazjów niniejszym powtórnie podają do wiadomości, że egzaminy wstępne odbędą się tylko **jeden raz**, a mianowicie w końcu roku szkolnego — pozatem **żadnych przyjęć nowych uczenic w ciągu roku nie będzie.**

Zapisy przyjmują kancelarje wyżej wymienionych Gimnazjów w godzinach biurowych.

Przy podaniu należy załączyć metrykę oraz fotografję kandydatki. 4551-8

Wezwanie do składania ofert.

Departament VII. Intendentury M. S. Wojsk. zamierza zakupić w drodze nieograniczonego przetargu publicznego większą ilość:

1) Sukna „khaki“ typu 645 gr. według wzoru i opisu techniczn. Dep. VII Int. M. S. Wojsk.
2) Sukna „khaki“ typu 915 gr. „ „
3) Koców polowych „ „

Wzory i opisy techniczne powyższych przedmiotów można oglądać w Ref. Włókienniczym Komisji Mundurowej Dep VII Int lub w Intendenturach danego Dowództwa Okręgu Korpusu.

Oferty opieczętowane z napisem: „Oferta na koce względnie na sukno“ składać należy w Ref. Włókienniczym Komisji Mundurowej Dep. VII Int. Warszawa, Nalewki № 4, w dniach 22 i 23 maja z zobowiązaniem się conajmniej do 30 maja.

Oferty bez zobowiązania, później nadesłane, ustne i w formie telegramów nie będą rozpatrywane. Wymagane jest podanie ceny za jedną sztukę, względnie za jeden metr bieżący franco i loco składy wojskowe najbliższego Dowództwa Okręgu Korpusu. 595—2

Dostawa obejmować może zarówno wszystkie wymienione wyżej, jak też poszczególne tkaniny.

Mogę dać pracę

30 krosien kortowych, na dłuższy czas po 1-ej zmianie, ewent. 15 krosien po 2 zmiany. Oferty pod „W“ do adm. „Głosu“. 482

Kupię kortowe warsztaty,

ewentualnie zamienię angielskie szerokie na takowe. Piramowicza 11, front, I p., nalewo. 383 3

Pierwszorzedny fachowiec który obecnie fabrykuje materjały bawełniane, posiadający wspaniały lokal w centrum miasta (Piotrkowska), poszukuje

wspólnika

z kapitałem, któryby się zajął sprzedażą wyrobów. Łask. oferty sub. „X Y“ do Admin. „Głosu“.

Brylanty złoto, srebro, zegarki i stare zęby, płaci najwyższe ceny **A. HERSZKORN Cegielniana 37 front** róg Piotrkowskiej. 5969-20

Ciechocinek.

Pensjonat kuracyjny dla dzieci i młodzieży D-wej Huzarskiej i Szpakowej. Willa „Zdrowotna“ w lesie sosnowym w najzdrowszej części Ciechocinka. Leżalnia. Zapisy w Warszawie: Graniczna № 15 m. 7, tel. 188-64, od 5—8 w 077—2

Dr. SEWERYN SCHENKER
Choroby kobiece i wewnętrzne.
ordynuje w Pabjanicach przy ul. **św. Rocha 5.**
№ W 60 · 4U. Z. 10 I>-1923 r

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, włosów wenoryczne i moczopłciowe
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena.
Zawadzka nr. 1.
Przyjmuje od 9—1 i od 5 do 8 Dla pań od 4—5.

Dr.
Dr. Różaner
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznem słońcem górskiem.
Dzielna № 9.
Przyjmuje od 8 do 10 i pół od 4 do 8. 586—20

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 10—12 i 5—7
Nawrot № 7. 3296—20

Zamienię 3 pokoje

na 6 pokoi za dopłatą. Oferty proszę składać do administr. „Głosu“ pod „N.“ 484—2

Ogłoszenia drobne:

Nauka i wychowanie.

(Za wyraz 150 mk.)

Urządzam komplet frebłowski na Wiśniowej Górze. Wiadomość: Kilińskiego 32 Maliniak od 6 do 8 wiecz. 498—2-n

Kupno i sprzedaż.

(Za wyraz 180 mk.)

A A Planino zagraniczne prawie nowe do sprzedania Gdańska 67 (Długa) I piętro front. 218—5-k

Bryczka nowa do sprzedania Ul. Wegneraz 6 przy Rzgowskiej. 74-3-k.

Dobermany 2-miesięczne do sprzedania. Pomorska 18. Stróż wskaże. 336—2-k

Futra stare kupuję. Oferty do „Głosu“ pod „Futra“ 464—10-k

Kupuję brylanty, złoto srebro, zęby, biżuterję Konstantynowska 7, Milich. 683—29-k

Kupuje płacę 20 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę, oraz szale czarne. Zachodnia № 32, poprzeczna oficyna, I p. m. 13. L. Milich. 409—10-k

Motor 3-konny gazowy zaraz do sprzedania. Aleja I Maja 11 m. 12. 6271—3—k

Magiel sprzedam. Zielona 38, m. 57. 72-3-k

Meble koszykowe nowe (stół, fotele, kanapa, łóżko, bujak, etażerka) okazyjnie do sprzedania Pomorska 7 m. 7.

Płótna wszystkich gatunków, modne satyny, etaminy, trykotiny najtaniej i na raty w Jarmarku Łódzkim, Piotrkowska 44. 563-9-k

Rower okazyjnie do sprzedania. Obejrzeć można od 5—7, Kowalski, Sienkiewicza 18. 405—3

Rower damski do sprzedania, Sienkiewicza № 64, J. Drzewiecki. 522—2-k

Sprzedam kredens, stół, krzesła otomanę, tremo, biurko, szafę, bieliźniarkę, łóżka. Piotrkowska 189—9 29—6-k

Sprzedam tanio fortepian, salonik biały, również szafę, stół, łóżka, materace, kozetkę. Ul. Piotrkowska № 132, m. 9. 6460—2—k

Samochód sprzedam w dobrym stanie, 4 osobowy. Puch. Zgierska 24 zakład fotograficzny. 216—4-k

Sypialnia jesionowa „Ptasie Oczko“ jadalnia dębowa, wszystko nowe, okazyjnie do sprzedania, Wiadomość: ul. Wólczańska 149, II p. u p. Stillerowej. 467—2-k

Sprzedam amerykankę z budą na gumach, bryczkę i 2 towarowe bryki. Ul. Kalenbacha № 24 (Bałuty). 509—3-k

3 miesięczny pies czystej rasy Doberman do sprzedania. Konstantynowska 86, I piętro, front. 188—3-k

Posady i prace.

Zaofiarowane.

(Za wyraz 180 mk.)

Lepszą służącą do prowadzenia gospodarstwa poszukuje bezdzietne małżeństwo od zaraz. Zgłaszać się: Cegielniana № 84, parter, między godz. 7—9 wieczorem. 339—3-pz

Potrzebna zdolna prasowaczka na stałe. Pańska 54. 457—2-pz

Potrzebne kompletnie zdolne panny do pracowni sukien i okryć damskich. Pomorska 73 front. 508—2-pz

Poszukiwana pielęgniarka ze skromnemi wymaganiami do dwuletniego dziecka, ewent. rutynowana niania. Zgłoszenia: Sienkiewicza № 61, m. 8. 519—3-pz

Lokale i mieszkania.

(Za wyraz 200 mk.)

Do wynajęcia lokal: dwa pokoje, korytarz, parter, centrum Piotrkowskiej. Oferty: Zawadzka № 30, m. 9. 204—1-m

Doniesienia rozmaite.

(Za wyraz 150 mk)

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska № 132. 151—10-d

Zagubione dokumenty:

(Za wyraz 100 mk.)

Aurbach Golda zgubiła paszport niemiecki, oraz wyciąg z ksiąg ludności. 449—3-z

Brandlock Icek zgubił paszport polski, wyd. w Łęczycy. 478—3-z

Blausztajn Jakób zagubił kartę rejestracyjną rocz. 1882, wyd. w Łodzi. 537—3-z

Kowalewskiemu Czesławowi skradziono na stacji Łódź-K. tymczasowe zaświadcz. ogólnej demobilizacji, wyd. przez P. K. U. Starogard i 200,000 mkp Szanownego p. złodzieja uprasza się o łaskawy zwrot dokumentów przez pocztę. 533—3-z

W drukarni „Głosu Polskiego“, Piotrkowska 86.

Redaktor i wydawca Marceli Sachs